

Polskie muzea przechowują dzieła skradzione przez nazistów

15 stycznia 2020

12 stycznia na łamach „New York Times” opublikowano artykuł zatytułowany „Poland Urged to Look for Nazi-Looted Art Still Held in Its Museums”. Jego autorka informuje, że w polskich muzeach można odszukać dzieła sztuki skradzione holenderskim Żydom. Tekst wywołał liczne kontrowersje. W odpowiedzi Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego wystosowało oficjalny komentarz.

W artykule opublikowanym przez „New York Times” zaznaczono, że Polska nadal poszukuje ponad 63 tysięcy dzieł sztuki, spośród których wiele zostało skradzionych Żydom. Co więcej, autorka – Nina Siegal pisze, że wiele dób kultury, które znajduje się w polskich muzeach zostało zrabowanych holenderskim Żydom i trafiły do Polski znajdującej się pod niemiecką okupacją. Wylicza też, jakoby siedem takich dzieł miało znajdować się w jednym z gdańskich muzeów. Z artykułem można zapoznać się [TU!](#)

We wtorek, 14 stycznia, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego wydało oficjalny komunikat w tej sprawie. „Dzieła, o których pisze NYT, znalazły się na obszarach obecnej Rzeczypospolitej Polskiej, które w czasie II wojny światowej znajdowały się w granicach III Rzeszy bądź zostały do niej wcielone, za sprawą niemieckiego okupanta” – czytamy w komunikacie MKIDN.

W komentarzu podkreślono też, że dzisiejsze polskie muzea nie są następcami prawnymi muzeów niemieckich działających na ziemiach, które po II wojnie światowej zostały włączone w granice RP. „Nie można jednocześnie wykluczyć, że mienie o niewyjaśnionej proveniencji mogło trafić tuż po zakończeniu

działań wojennych również do muzeów polskich, które starały się je zabezpieczyć przede wszystkim przed grabieżą i zniszczeniem. Muzea włączały to mienie do swych inwentarzy na mocy powojennych przepisów prawa, które nakładały na nie taki obowiązek” – precyzuje ministerstwo.

Nina Siegal formułuje zarzut, że w Polsce nie są prowadzone badania proveniencyjne. MKiDN jednoznacznie to dementuje, podkreślając, iż muzea polskie takie badania prowadzą od lat, a w ostatnich latach uzyskano nawet wsparcie MKiDN w postaci specjalnego programu dotacyjnego.

Zarzucono też, że w Polsce nie ma woli do zwrotu zagrabionych dzieł sztuki, zwłaszcza tych holenderskich. Z kolei MKiDN przyznaje, że do tej pory nie wpłynęło żadne roszczenie restytucyjne od rządu Niderlandów (Holandii), ani żadnego innego państwa, dotyczące dzieł sztuki zagrabionych w czasie II wojny światowej, a znajdujących się w polskich muzeach. Podkreślono też, że jeżeli takie roszczenie się pojawi, MKiDN przystąpi do realizacji procedur opisanych w ustawie o restytucji narodowych dóbr kultury.

Warto podkreślić, że Polska straciła w czasie II wojny światowej ponad 500 000 obiektów, z czego zaledwie ok. 63 000 jest opisanych w katalogu dzieł utraconych (www.dzielautracone.gov.pl). Z kolei Nina Siegal pisze jedynie o wspomnianych 63 tysiącach artefaktów. Restytucją polskich strat wojennych zajmuje się Wydział ds. Restytucji Dóbr Kultury działający w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dzięki temu od 2016 roku udało się odzyskać blisko 500 dzieł, a w tej chwili w toku jest ponad 80 postępowań restytucyjnych prowadzonych w 9 krajach na świecie.

Autorstwo: Magdalena Mikrut-Majeranek

Na podstawie: [NYTimes.com](https://www.nytimes.com), Gov.pl

Źródło: [Histmag.org](https://histmag.org) (CC BY SA 3.0)